

POL



Triduum przed
wspomnieniem

**Błogosławionego
Jana Marii
od Krzyża, SCJ**



Sacerdotes del Sagrado Corazón de Jesús
Dehonianos - Sercanie

Papież Franciszek w adhortacji apostolskiej *Gaudete et Exultate*, nr 109, napisał nam ostatnio, że *“Siła świadectwa świętych polega na przeżywaniu błogostawieństw i reguł, według których będziemy sądzeni podczas Sądu Ostatecznego. Są to słowa krótkie, proste, ale praktyczne i ważne dla wszystkich, ponieważ chrześcijaństwo jest przede wszystkim po to, aby nim żyć, a jeśli jest również przedmiotem refleksji, to ma ona wartość jedynie wówczas, jeśli pomaga nam żyć Ewangelią w codziennym życiu”*.

Przekonani o wzorowym świadectwie pierwszego męczennika naszego Zgromadzenia, Błogostawionego Jana Marii od Krzyża, przedstawiamy to Triduum. Jest to przewodnik modlitwy i medytacji nad trzema aspektami, na których koncentrował życie, a które dają możliwość oceny dziedzictwa, które nam pozostawił:

- Inspirator i obrońca powołań;
- Apostoł Najświętszego Serca Pana Jezusa;
- Męczennik Chrystusa;

Jako Rodzina Sercańska prosimy o wstawiennictwo u Boga Błogostawionego Jana Marię od Krzyża i Czcigodnego Leona Dehona. Niech ślady ich chrześcijańskiego życia naznaczone błogostawieństwami, oświetlają ścieżkę, do której jesteśmy powołani, aby podróżować po tym świecie.

**“Powinniśmy współpracować
oraz pomagać duchowo i materialnie
w formacji misjonarzy”**

(Kazanie o Misjach oraz Powołaniach)

Po przybyciu do Zgromadzenia Księża Najświętszego Serca Jezusa ks. Mariano García Méndez, który był kapłanem w Avili, przyjął imię Jan Maria od Krzyża. Po tym, jak oddał się nauczaniu w Sercańskiej szkole w Noveldzie (Alicante), zostaje przydzielony do wspólnoty Szkoły Apostolskiej w Puente la Reina. Jego zdrowie jest słabe, ale prosi Boga o “dziesięć lat apostołstwa”. Posłuszeństwo prowadzi go do poświęcenia się zbieraniu jałmużny i podróżowaniu po drogach, aby szukać dzieci z powołaniem do życia zakonnego i świętej posługi.

Istnieje wiele wspomnień, które pozostały w rodzinie, wśród przyjaciół, seminarzystów i osób współpracujących z “tym Ojcem, który był świętym.” Ci, którzy przyjęli Jana Marię od Krzyża jako gościa w swoich domach, pamiętają go jako człowieka modlitwy, uczynności i pokory.

Czytanie

Jak już wspomniałem w poprzednim liście z Vitorii, wciąż nie byłem pewien, co do woli Bożej; ale po konsultacjach z Naszym Panem i z Naszą Najświętszą Matką, widząc w jakim kierunku skłania się kierownik duchowy, oprócz rady moich przełożonych, w końcu rzuciłem się w ramiona świętego posłuszeństwa pewny, że nasz Pan zainspiruje moich przełożonych co będzie dla mnie najlepsze, jeżeli chodzi o moje życie, jak i wszystko inne. Jestem również pewien, że przez święte posłuszeństwo pokonam wszystkie trudności, które sprzeciwiają się mojemu uświęceniu. Pokładam całe moje zaufanie w Najświętszym Sercu Jezusa, oraz w Maryi.

4

Dzięki Bogu, jestem teraz szczęśliwy, ponieważ wydaje się, że nasz Pan przekazał nam kilka powołań bardzo dobrych dzieci. Mamy ich teraz 21. Musimy ufać, że jeśli Bóg, nasz Pan, obdarza nas powołaniami, da nam także środki, aby je utrzymać.

(List do Przełożonego Generalnego O. Józefa Laurenta Philippe, 16 listopada 1929 r.)

Prośby

Odpowiadamy na każde wezwanie powtarzając: *Usłysz nas, Panie!*

- Za Kościół, aby każdy dzień był coraz wyraźniejszym znakiem pojednania, braterskiej służby i kultu w duchu

i prawdzie.

- Aby Rodzina Sercańska mogła być nadal wzbogacana przez wkład nowych członków, świeckich i zakonnych, którzy żyją zgodnie z charyzmatem O. Dehona.
- Za tych, którzy przygotowują się do życia zakonnego i posługi kapłańskiej, aby na obraz Dobrego Pasterza żyli z radością i nadzieją na ścieżce poświęconej Panu.
- Aby rodziny chrześcijańskie były domem i źródłem, z którego mogą rodzić się przyszłe powołania dla Kościoła.



- Za młodych, aby byli wielkoduszni w naśladowaniu Chrystusa i jeśli Bóg ich powołuje, aby byli odważni i oddali swoje życie w służbie ewangelizacji na rzecz Królestwa Bożego na tym świecie.

Ojciec nasz _____

Modlitwa na zakończenie _____

Wszechmogący i wieczny Boże, przez swojego sługę Błogosławionego Jana Marię od Krzyża, kapłana i męczennika, dajesz swojemu Kościołowi ziarno nowego życia. Obdaruj Twoje dzieci łaską naśladowania jego cnót w hojnym darze, aby wypełniały Twoją wolę, głosząc miłość i służąc pojednaniu. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.



“Wszystko dla Najświętszego Serca Jezusowego”

(List z więzienia do biskupa
luksemburskiego bp Józefa Laurenta
Philippe, sierpień 1936 r.)

Obdarzony darem głoszenia ewangelii o. Jan Maria zawsze był gotów do wypełniania swojego powołania. Jego miłość do Eucharystii sprawiła, że stał się on propagatorem dzieła Wieczystej Adoracji i zawsze mówił o miłosiernej Miłości Zbawiciela. Duchowość maryjna była kolejną z jego wielkich miłości. Życie wędrowca spędzone w Puente la Reina pozwoliło mu odwiedzić kilka sanktuariów, aby potem móc opowiedzieć o nich swoim seminarzystom.

Czytanie

*Kto może zgłębić moich drogich braci,
nieskończone otchłanie tej życzliwości,
miłosierdzia, tej miłości, która niczym morze
bez brzegów ogarnia cały wszechświat? Jak
dobry jest Bóg, drodzy bracia! Jak dobry jest
Bóg dla tych, którzy go kochają, nawet jeśli*

byli tak niewdzięczni jak ja dla tej Boskiej Miłości! Jak dobrze tym, którzy oddają się w jego ojcowskie ramiona i pokładają w Nim całą ufność!

Dlatego, szczerze umiłowani, gorąco polecam, abyście mieli nieograniczone zaufanie do Tego, który jest Dobrem i Miłosierdziem bez granic. Obyście bardzo kochali to Boskie Serce Jezusa, które tak bardzo nas miłuje i abyście kochali je nie tylko słowami i uczuciami, ale także uczynkami i duchem poświęcenia. Miłość bowiem nie przejawia się tak bardzo przez radowanie się, jak przez cierpienie dla Umiłowanego.

(List do rodziny, 1 listopada 1929 r.)

Prośby _____

Odpowiadamy na każde wezwanie powtarzając: *Usłysz nas, Panie!*

- Za Kościoł, aby miał tę samą wielkość Serca Chrystusa i zawsze otwierał drzwi dla wszystkich mężczyzn i kobiet, którzy potrzebują słowa nadziei.
- Za wszystkich, którzy są odpowiedzialni za tworzenie bardziej sprawiedliwego świata, aby byli w stanie pokonywać trudności, a jako swój główny cel obrali godność człowieka.
- Aby nasze serca były jak Serce Jezusa, serca miłosierne, które nie popadają w nieczułość i obojętność na cierpienie ludzi.

- Aby ci z nas, którzy należą do Rodziny Sercańskiej, mogli nadal odkrywać w Sercu Jezusa niewyczerpane źródło Bożej Miłości.
- Za wszystkich chrześcijan, abyśmy mieli zjednoczone serca dla jednego ideału i aby tworzyli braterstwo w komunii, żyjąc w miłości Chrystusa.

Ojciec nasz _____

Modlitwa na zakończenie _____

Wszechmogący i wieczny Boże, przez swojego sługę Błogosławionego Jana Marię od Krzyża, kapłana i męczennika, dajesz swojemu Kościołowi ziarno nowego życia. Obdaruj Twoje dzieci łaską naśladowania jego cnót w hojnym darze, aby wypełniały Twoją wolę, głosząc miłość i służąc pojednaniu. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

9

W momencie wybuchu hiszpańskiej wojny domowej, o. Jan znajduje się w Sanktuarium



**“Błogosławiony ten, który ma
szczęście przelewać krew za
naszego Pana!”**

(Świadectwo zebrane przez rodzinę)

10

Garaballa (Cuenca). Cała społeczność musi uciekać w poszukiwaniu bezpiecznego miejsca. Po dotarciu do Walencji, gdzie próbuje przejść niezauważony, trafia na pożar parafii Santos Juanes. Będąc świadkiem tego barbarzyństwa, nie może się powstrzymać by głośno powiedzieć, że to zbrodnia i świętokradztwo. Pytany o wyjaśnienia O. Jan odpowiada wyraźnie, że jest kapłanem.

Swoje życie kończy w więzieniu Modelo w Walencji na czwartym korytarzu w celi 476. Bez wcześniejszego procesu w nocy 23 sierpnia oskarżony tylko o to, że jest księdzem i nie ukrywa tego, zostaje skazany. Pod hasłem “Wolność” oprawcy wzywają go do opuszczenia celi. Na polach Silla dziesięć ciał leży między drzewami oliwnymi. W pierwszych godzinach dnia zostaną pochowane na cmentarzu, we wspólnym grobie. Dzięki wytrwałości jego współbraciom udaje się odnaleźć szczątki

błogostawionego. Jego relikwie zostaną przeniesione do Puente la Reina. W Kościele św. Krzyża jego grobowiec jest cichym świadectwem oddanego i wspaniałomyślnego życia pośród wielu pokoleń zakonników, seminarzystów, studentów, pielgrzymów i wiernych.

11 marca 2001 r. papież Jan Paweł II ogłosił Jana Marię od Krzyża oraz 232 innych męczenników błogostawionymi.



On inspirował nas od pierwszego dnia swoją wielką pobożnością i oddaniem. Modliliśmy się razem na brewiarzu przez pierwszy miesiąc w więzieniu, kiedy mieliśmy trzy godziny odpoczynku porannego i kolejne trzy godziny po południu na dziedzińcu, gdzie spotkaliśmy więźniów z czwartego korytarza. Ojca Recaredo de los Ríos, Salezjanina i męczennika, mogliśmy obserwować jako wiernego, który się modli z religijnym zapamiętaniem. Bardzo często modlił się na dziedzińcu na kolanach, mimo że radzono mu unikać publicznego okazywania swojego oddania. Odpowiadał wtedy, iż nie miałby żadnego ludzkiego szacunku i że teraz bardziej niż kiedykolwiek musimy wyznawać Chrystusa; że trzeba naśladować pierwszych męczenników, którzy modląc się na kolanach, przygotowywali się na śmierć.

Okolo jedenastej rano spotykaliśmy się ze znaczną liczbą więźniów, aby modlić się wspólnie odmawiając litanię do Wszystkich Świętych, a w dni świąteczne, aby modlić się i czytać publicznie Mszę Świętą. Ojca Juanita, jak go nazywaliśmy, nigdy nie zabrakło.

Popołudniami każdy ksiądz spotykał się z grupą więźniów i odmawiał Różaniec Święty: Ojciec Juanito miał swoją wybraną grupę, odmawiał nie tylko Różaniec, ale także inne modlitwy. Chodziłem od grupy do grupy. Gdy kończyły się wspólne modlitwy, zachęcałem wszystkich do dobra i miłości Boga. Był o to, w swojej religijności prawdziwie zazdrosny.

*Błogostawiony ten, który doszedł do
męczeństwa i szczęśliwe jest wasze
Zgromadzenie, które dziś czuje się uwielbione
przez tak wzniosłego męczennika!*

(Relacja Ojca Tomása Vegi, CSsR.,
współwięźnia)

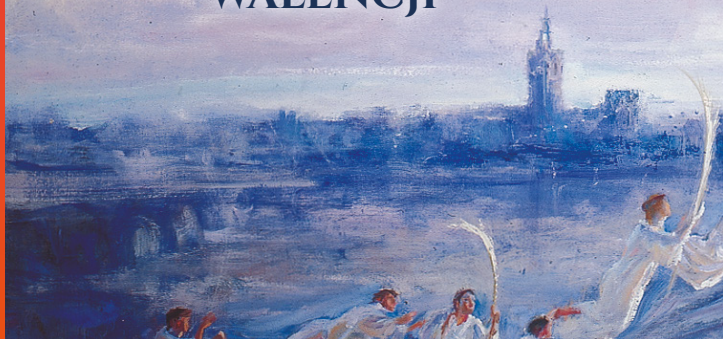


Odpowiadamy na każde wezwanie powtarzając: *Usłysz nas, Panie!*

- Za wstawiennictwem Świętych Męczenników, którzy dobrowolnie oddali życie jako świadectwo wiary, udziel nam, Panie, prawdziwej wolności ducha.
- Za wstawiennictwem Świętych Męczenników, którzy głosili wiarę, dopóki nie przelali swojej krwi, udziel nam, Panie, jedności i niezłomności wiary.
- Za wstawiennictwem Świętych Męczenników, którzy niosąc Krzyż, podążali ich śladami, obdarz nas, Panie, łaską pokornego znoszenia życiowych porażek.

22 września

UPAMIĘTNIE BŁOGOSŁAWIONYCH MĘCZENNIKÓW WALENCJI



- Za wstawiennictwem Świętych Męczenników, którzy obmyli swoje szaty we krwi Baranka, daj nam, Panie, zdolność pokonywania słabości świata i ciała.

Ojcze nasz _____

Modlitwa na zakończenie _____

Wszechmogący i wieczny Boże, przez swojego sługę Błogostawionego Jana Marię od Krzyża, kapłana i męczennika, dałeś swojemu Kościołowi ziarno nowego życia. Obdaruj Twoje dzieci łaską naśladowania jego cnót w hojnym darze, aby wypełniały Twoją wolę, głosząc miłość i służąc pojednaniu. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.





dehonianos

Sercanie